

(Patrz na stronie 6-tą)

KALENDARZYK

Dziś środa, dnia 15-go maja —
św. Jana de La Salle i św. Zofji wd.
Jutro czwartek, dnia 16-go maja —
św. Jana Nepomucena.
Pojutrze piątek, dnia 17-go maja,
św. Paschalisa.

Wschód słońca o godzinie 5:29;
zachód o godzinie 8:03.
Księżyc wschodzi jutro o godzi-
nie 4:02 rano.

Dziennik Zjednoczenia

THE POLISH UNION DAILY

STAN POGODY

Chicago i Okolica

Dziś i jutro ogólnie pogoda; wolne podniesienie się temperatury. — Dziś umiarkowane wschodnie wiatry. W stanie Illinois — dziś pochmurnie; nieco cieplej w środkowej i północnej części stanu; jutro pogoda i cieplej.

Temperatura Doby Minionej
Najwyższa o godzinie 8 wiecz. 43
Najniższa o godzinie 4 rano 39

CHICAGO, ILL., Środa, 15-go Maja, (May 15-th 1935)

CENA 2c Rok XIV.

No. 115

ZWŁOKI MARSZAŁKA W KATEDRZE

IRA na 9 Miesiący

Będą Dziś Przeniesione Uroczystości z Belwederu

Ciało pochowają duch żył będzie

Kardynał odprawi w piątek nabożeństwo przy zwłokach



WARSZAWA, 15 maja. — Zwłoki marszałka Piłsudskiego mają być dziś przeniesione z Belwederu do katedry św. Jana, skoro tylko będzie gotowa srebrna trumna, robiona specjalnie. Pochód żałobny przejdzie ulicami Warszawy, ozdobionymi czarnymi flagami, drogą długą na 2 i pół mili.

Kardynał Kakowski odprawi uroczystą Mszę żałobną w katedrze w piątek o 11-tej rano. Do tego czasu katedra będzie otwarta dniami i nocą, aby każdy mógł odwiedzić zwłoki.

Po nabożeństwie trumna zostanie przeniesiona na Pole Mokotowskie, gdzie armja dokona przed nią rewji z opuszczonymi sztandarami.

Specjalny wagon kolejowy, który powiezie zwłoki do Krakowa, będzie bez ścian, aby ludzie mogli je widzieć podczas przejazdu pociągu. Pociąg będzie jechał wolno tak, że 186-milową drogę do Krakowa odbędzie w 18 godzinach.

W Krakowie, gdzie odbędzie się ostateczny pogrzeb, zwłoki będą wystawione na widok publiczny w sobotę i pozostaną tak, aż do spuszczenia ich do krypty o godz. 10 wieczór. Ponieważ spodziewany jest przyjazd miliona osób na pogrzeb a 200,000-czny Kraków niema dosyć miejsca na pomieszczenie tylu przybyszów, wielu z nich obozowało pod namiotami pod miastem.

WARSZAWA, 15 maja. (Depesza Donalda Day'a do Chicago Tribune). — Delegacje polskich garnizonów przybywają z całego kraju do Warszawy, aby poraz ostatni opuścić sztandary w hołdzie przed trumną marszałka Piłsudskiego.

Od poniedziałku rano plac przed Belwederem i ulice, wiodące do niego, są stale przepełnione tłumem, liczącym przeszło 100,000 głów. Niektórzy z tego

tłumu czekają przeszło 24 go- a w Krakowie w dzień potem. Rząd próbuje jeszcze ro-



ŻAŁOBNA DEPEZA OJCA ŚW. PIUSA XI

WATYKAN, 15 maja. — Papiież Pius XI przesłał Prezydentowi Rzeczypospolitej Polskiej Ignacemu Mościckiemu następującą depeszę kondolencyjną:

“Podzielamy do głębi serca smutek Waszej Eksceleńcji i ciężką stratę jaką poniósł Naród Polski, zawsze nam tak drogi. Modlimy się o spokój duszy opłakiwanego przez Polskę Marszałka i wnosimy również modły do Boga o pokój i pomyślność Polski, której przesyłamy błogosławieństwo, przesyłając błogosławieństwo całemu Narodowi w dostojnej Pańskiej osobie”.

WARSZAWA, 15 maja. — Zwłoki marszałka Piłsudskiego mają być dziś przeniesione z Belwederu do katedry św. Jana, skoro tylko będzie gotowa srebrna trumna, robiona specjalnie. Pochód żałobny przejdzie ulicami Warszawy, ozdobionymi czarnymi flagami, drogą długą na 2 i pół mili.

Kardynał Kakowski odprawi uroczystą Mszę żałobną w katedrze w piątek o 11-tej rano. Do tego czasu katedra będzie otwarta dniem i nocą, aby każdy mógł odwiedzić zwłoki.

Po nabożeństwie trumna zostanie przeniesiona na Pole Mokotowskie, gdzie armja dokona przed nią rewji z opuszczonymi sztandarami.

Specjalny wagon kolejowy, który powiezie zwłoki do Krakowa, będzie bez ścian, aby ludzie mogli je widzieć podczas przejazdu pociągu. Pociąg będzie jechał wolno tak, że 186-milową drogę do Krakowa odbędzie w 18 godzinach.

W Krakowie, gdzie odbędzie się ostateczny pogrzeb, zwłoki będą wystawione na widok publiczny w sobotę i pozostaną tak, aż do spuszczenia ich do krypty o godz. 10 wieczór. Ponieważ spodziewany jest przyjazd miliona osób na pogrzeb a 200,000-czny Kraków niema dosyć miejsca na pomieszczenie tylu przybyszów, wielu z nich obozowało pod namiotami pod miastem.

WARSZAWA, 15 maja. (Depesza Donalda Day'a do Chicago Tribune). — Delegacje polskich garnizonów przybywają z całego kraju do Warszawy, aby poraz ostatni opuścić sztandary w hołdzie przed trumną marszałka Piłsudskiego.

Od poniedziałku rano plac przed Belwederem i ulice, wiodące do niego, są stale przepelnione tłumem, liczącym przeszło 100,000 głów. Niektórzy z tego

tłumu czekają przeszło 24 godzin w nadziei, że będą wpuszczeni do Belwederu, gdzie obecnie leżą zwłoki.

Piłsudski będzie miał najwspanialszy pogrzeb w historii Polski, wedle planów gabinetu. Przygotowania do pogrzebu nie zostały jednak jeszcze ukończone. Wedle ostatnich wiadomości, pogrzeb odbędzie się w następny wtorek lub w środę w Warszawie

trzymać problem jak pomieścić tysiące gości, zwłaszcza wybitnych gości zagranicznych, którzy wezmą udział w pielgrzymce pogrzebowej z Warszawy do Krakowa. Każdy szczegół pogrzebu ma być urządzony z największym przepychem, na jaki stać Polskę. Ministerstwo komunikacji

otrzymało już prośby o przeszło 20 specjalnych pociągów.

Zwłoki leżą w jadalni Belwederu

Wczoraj w jadalni Belwederu pani Aleksandra Piłsudska przyjmowała przyjaciół zmarłego męża, przybywających z kondolencjami. Jednakowoż pod wpływem żalu zastała znowu.

Pokój ten nie będzie nigdy więcej używany za jadalnię. Dziś przypomina on grobowiec. Tymczasowa trumna marszałka spoczywa na długim stole jadalnym, który podniesiono o kilka stóp. Dwie alabastrowe wazy, przybrane krepą i z światłami elektrycznymi w środku, oraz zandelabry z świecami oświetlają pokój przyciemnionem światłem. Ściany pokoju wybite zostały czarnem sukniem.

Czerwono-białe flagi polskie i przykryty czerwoniem sukniem stół przed trumną, na którym złożono szablę i maciejówkę marszałka, odcinają się swemi barwami od czerni żałoby.

Dzisiaj wieczorem ciało marszałka Piłsudskiego poraz ostatni opuści mury Belwederu. Zostanie ono przeniesione do katedry św. Jana gdzie będzie leżało na widoku publicznym przez dwa dni i dwie noce, tak, aby każdy mógł przybyć i poraz ostatni popatrzeć na tego, który słuszniej, niż ktokolwiek inny może być uważany za “ojca ojczyzny”.

Hołd dziatwy

Wczoraj po południu skauci i skautki, oraz dzieci szkolne Warszawy zebrałi się na placu Piłsudskiego, gdzie stali w milczeniu przez 5 minut, poczem odmaszerowali do Belwederu złożyć hołd zmarłemu.

W ciągu dnia zgłosiły się też mniejszości narodowe z zamiarem uczczenia marszałka. Żydowskie, ukraińskie, białoruskie i niemieckie organizacje uchwałyły rezolucje, uznające Piłsudskiego za największego człowieka w historii Polski. Rezolucje wyrażają przekonanie, że dzięki łagodzącemu wpływowi marszałka, nienawiści rasowe, zwykle wybuchające w czasach ekonomicznych kryzysów, nie wystąpiły w Polsce.